

**Sygn. akt II K 568/14**

**1 Ds. 112/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ś. w II Wydziale Karnym w składzie:

**Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba**

**Protokolant Marta Michniewicz**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ś. A. S.

po rozpoznaniu w dniach 07 października 2014 roku, 28 kwietnia 2015 roku, 23 czerwca 2015 roku, 18 sierpnia 2015 roku sprawy karnej

**R. B.,**

syna B. i B. z domu M.,

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 10 stycznia 2014 roku w Ś., województwie (...), na terenie Aresztu Śledczego w Ś. udzielił korzyści majątkowej w kwocie 100 złotych funkcjonariuszowi Służby Więziennej st. sierż. P. W. (1) w związku z pełnieniem tej funkcji,

**tj. o czyn z art. 229 § 1 k.k.**

II. w okresie od 21 marca 2014 roku do 26 marca 2014 roku we W. i Ś., województwie (...), zawiadomił o niepopelnionym przestępstwie poprzez skierowanie pisma z dnia 18 marca 2014 roku do Prokuratury Apelacyjnej we W. informującego, iż posiada wiedzę o morderstwie i zakopaniu zwłok, którego był świadkiem, które wpłynęło do tej Prokuratury w dniu 21 marca 2014 roku, a następnie zostało przekazane do Prokuratury Okręgowej w Ś. w dniu 25 marca 2014 roku i Prokuratury Rejonowej w Ś. w dniu 26 marca 2014 roku, w związku z którym to pismem organy ścigania podjęły zbędne czynności, albowiem pismem z dnia 14 kwietnia 2014 roku kierowanym do Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. oraz osobiście w dniu 17 kwietnia 2014 roku R. B. poinformował oficerów CBS, iż pismo zawierało nieprawdziwą treść,

**tj. o czyn z art. 238 k.k.**

**orzeka, co następuje:**

I. oskarżonego **R. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 229 § 1 k.k., i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżonego **R. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 238 k.k., i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego R. B. w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną roku pozbawienia wolności,

IV. nakazuje wypłatę ze Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Z. F.. G. kwoty 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu,

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

### Sąd ustalił, co następuje:

W związku z obowiązującymi procedurami w Areszcie Śledczym w Ś. osadzeni nie mogą mieć pieniędzy przy sobie i w celi, a posiadane przez nich kwoty są wpłacane na konto depozytowe, pieniędzmi tymi osadzeni mogą rozporządzać na zasadach wynikających z regulaminu. Oskarżony R. B. został zapoznany z regulaminem, w tym z zasadami posiadania środków pieniężnych i dokonywania zakupów z własnych środków.

W dniu 10 stycznia 2014 roku R. B., przebywający wówczas na oddziale (...)Aresztu Śledczego w Ś. jako odbywający karę pozbawienia wolności, miał zostać zaprowadzony do lekarza przez P. W. (1), pełniącego wówczas funkcję pododdziałowego na oddziale (...) F. R. przyprowadził oskarżonego z oddziału (...) i przekazał go P. W. (2), P. W. (1) w dyżurce przygotowywał dokumentację w związku z doprowadzeniem oskarżonego do ambulatorium, wpisywał w książce ruchu osadzonych pobranie oskarżonego do ambulatorium zaś oskarżony znajdował się blisko niego, ale przed dyżurką. R. B. stanął w drzwiach dyżurki, z kieszeni wyjął papierowe zawiniątko i wyciągnął rękę w kierunku P. W. (1), zawiniątko przekazał P. W. (2), a przy tym na pytanie P. W. (1) „co to jest?”, oskarżony powiedział, że to dla P. W. (1) „na zaś”. P. W. (1) stwierdził, że jest to zawiniątko o rozmiarze około 1,5 cm na 1,5 cm, rozłożył to zawiniątko, okazało się że jest to banknot 100-złotowy. Wobec zakazu posiadania przez osadzonych pieniędzy w celi i przy sobie P. W. (1) zapytał się oskarżonego o autentyczność banknotu, R. B. powiedział wtedy P. W. (2), że to jest dla P. W. (1), że to jest „na zaś”. P. W. (1) na biurko odłożył otrzymany od oskarżonego banknot, przekazał R. B., że o zdarzeniu powiadomi swoich przełożonych służbowych. R. B. zabrał wtedy banknot, mówiąc że nic się nie stało, banknot schował do spodni. Przy dyżurce pojawił się inny pracownik Aresztu Śledczego w Ś., F. R., otrzymał informacje o zdarzeniu od P. W. (1), wezwał R. B. do dobrowolnego wydania banknotu, że inaczej zostanie przeprowadzona kontrola osobista. R. B. przekazał banknot F. R.. Kwota 100 zł została wpłacona na konto osadzonego, zgodnie z regulaminem Aresztu Śledczego w Ś.. W dniu zdarzenia zarządzono też przeszukanie celi zajmowanej m.in. przez oskarżonego, oskarżony dobrowolnie wydał przedmioty, których posiadać w celi nie mógł, były to pieniądze w kwocie 500,- zł.

Dowód:

Zeznania świadków:

P. W. (1) k. 4, 18-19, 41-42, 312-313

F. R. k. 5, 311-312

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. B. k.310-311

Pismem oznaczonym datą 18 marca 2014 roku skierowanym do Prokuratury Apelacyjnej we W. R. B. zwrócił się o niezwłoczne przysłanie do niego oficerów (...) Biura (...) – zwrócił się też o okazanie mu przez tychże oficerów odznak, gdyż z nikim innym nie będzie rozmawiać – celem przekazania im informacji dotyczących morderstwa. Z treści sporządzonego przez oskarżonego pisma wynika, iż morderstwo nastąpiło przez zastrzelenie, doszło do zakopania zwłok przy oskarżonym, R. B. ofiarował się wskazać miejsce zakopania zwłok. Pismu został nadany dalszy bieg, zostało ono przekazane Prokuraturze Rejonowej w Ś., a następnie celem załatwienia – Naczelnikowi Wydziału Kryminalnego Zarządu CBS KP we W., o czym osobnym pismem oskarżony został zawiadomiony. W dniu 17 kwietnia 2014 roku

doszło do rozpytania oskarżonego, w czasie rozmowy z policjantami R. B. przyznał że zawiadomienie nie zawiera prawdy, że chciał zainteresować funkcjonariuszy CBS sprawą prowadzoną przez Prokuraturę Rejonową w Ś.. W dniu 22 kwietnia 2014 roku do Komendy Wojewódzkiej Policji we W. wpłynęło pismo sporządzone przez oskarżonego opatrzone datą 14 kwietnia 2014 roku, w którym także wskazał, iż chciał porozmawiać z funkcjonariuszami CBS, aby ci zajęli się jego sprawą, oskarżony przesłał razem z pismem kopie skargi zażalenia.

Dowód:

Kopia pisma k. 69

Pisma k. 70-73, 75-87

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. B. k. 97-101

Oskarżony R. B. nie jest osobą chorą psychicznie, nie ujawnia cech upośledzenia umysłowego, prezentuje symptomy nieprawidłowej osobowości z cechami antysocjalnymi, jest osobą uzależnioną od środków psychoaktywnych.

W czasie popełniania czynów nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym możliwości rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Dowód:

Opinia sądowo-psychiatryczna k. 11-13, 104-105, 114-118

Oskarżony R. B. nie cierpi na chorobę psychiczną lub upośledzenie umysłowe, wykazuje osobowość nieprawidłową o cechach dysocjalnych, przeprowadzony przez biegłych wywiad wskazuje na uzależnienie mieszane od kilku substancji psychoaktywnych, w tym od alkoholu. W chwili popełnienia zarzucanych mu czynów miał zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą przesłanki przewidziane w art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Dowód:

Opinia sądowo-psychiatryczna k. 292-295

Oskarżony R. B. w przeszłości był wielokrotnie karany sądownie, w tym także za czyny popełnione poza granicami kraju.

Dowód:

Karta karna k. 288-291

Oskarżony R. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W wyjaśnieniach złożonych przed Sądem, a dotyczących czynu z dnia 10 stycznia 2014 roku, oskarżony przedstawił własną dość szczegółową relację, wskazał że wtedy miał w celi 600 zł, że przekazał pieniądze w kwocie 100 zł, aby funkcjonariusz go zaprowadził do kantyny, że chodziło o zakup znaczków, z relacji oskarżonego wynika, iż temu zdarzeniu przydaje przymiot przeprowadzonej przez siebie quasi prowokacji, chciał wymusić zaprowadzenie go do kantyny.

Odnośnie drugiego z zarzucanych mu czynów oskarżony R. B. przyznał, że złożył pisemne zawiadomienie o morderstwie, gdyż chciał spotkać się z policjantami o swojej sytuacji, że organy służby więziennej przekraczają swoje kompetencje, z relacji oskarżonego wynika, iż marzyła mu się tajna akcja z udziałem oskarżonego i służb.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego R. B. k. 310-311

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Dokonując przedstawionych wyżej ustaleń w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu R. B. Sąd opierał się odnośnie czynu z art. 229 1 k.k. na zeznaniach świadków P. W. (1) i F. R. oraz – w części – na wyjaśnieniach oskarżonego, zaś odnośnie czynu z art. 238 k.k. na pismach obrazujących złożenie zawiadomienia przez oskarżonego, w tym na samym pisemnym zawiadomieniu, także na wynikach rozpytania, na piśmie oskarżonego z dnia 14 kwietnia 2014 roku cofającym wcześniejsze informacje odnośnie morderstwa.

Oskarżony R. B. nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W wyjaśnieniach oskarżonego złożonych odnośnie czynu z art. 229 § 1 k.k. wynika, iż w istocie zdarzenie opisane przez P. W. (1) nie polegało na tym, jak to przedstawił świadek, lecz oskarżonemu miało chodzić o wymuszenie na wymienionym zabrania oskarżonego do kantyny, gdzie chciał kupić znaczki. Oskarżony nie kwestionował przekazania P. W. (2) tamtego dnia banknotu 100-złotowego, wręcz potwierdził to, przy czym stanowczo podkreślał inny cel przyświecający jego działaniu.

W opozycji do relacji stoją zeznania P. W. (1) przedstawiające dość szczegółowo zachowanie oskarżonego w dniu 10 stycznia 2014 roku. Z relacji P. W. (1) nie wypływają absolutnie okoliczności pozwalające na przyjęcie, że to relacja oskarżonego polegała na prawdzie. P. W. (1) wyraźnie przedstawił słowa wypowiedziane przez oskarżonego, że ten banknot jest dla świadka, na przyszłość.

W ocenie Sądu odnośnie tego zdarzenia z 10 kwietnia 2014 roku to relacja P. W. (1) polega na prawdzie, nie zaś wersja zdarzenia przedstawiona przez R. B..

P. W. (1) w toku składanych zeznań starał się w miarę możliwości jak najpełniej przedstawić przebieg zdarzenia z dnia 10 stycznia 2014 roku. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, aby relacja tego świadka stanowiła bezpodstawne obciążanie oskarżonego R. B..

W toku postępowania oskarżony R. B. kreował się na ofiarę systemu penitencjarnego, sugerował prześladowanie, pomawianie przez pracowników służby więziennej o określone zachowanie, przypisywanie cech, których oskarżony według własnej oceny nie posiada, treść wyjaśnień oskarżonego i oświadczeń składanych w toku całego postępowania sądowego pozwalają na stwierdzenie, iż oskarżony uważa się za osobę, do której należy stosować jakieś inne procedury czy oceny niż do innych osadzonych w zakładach penitencjarnych. Nie sposób przez pryzmat twierdzeń oskarżonego odmawiać przymiotu wiarygodności zeznaniom P. W. (1).

Relacja P. W. (1) jest konkretna, rzeczowa, żadnemu z zeznań złożonych przez P. W. (1) nie sposób skutecznie zarzucić, że świadek nie przedstawia relacji z prawdziwych zdarzeń. Przypomnieć należy, iż oskarżony przyznał przekazanie temuż świadkowi banknotu 100-złotowego, odmienną jest natomiast przedstawiana przez obu wymienionych intencja oskarżonego towarzysząca tej czynności. R. B. twierdził, że pieniądze były na planowane przez zakupy w kantynie, na które chciał się udać ze świadkiem (chciał doprowadzić do tego, aby to P. W. (1) go zaprowadził do kantyny). Z relacji P. W. (1) wyraźnie wynika, że usłyszał od oskarżonego, że właśnie wręczane mu pieniądze są dla świadka, „na zaś”, na żadnym etapie zdarzenia oskarżony nie domagał się czy nie prosił o zaprowadzenie do kantyny na zakupy, w żadnym momencie nie napomknął o tym. Okoliczności przekazane przez P. W. (1) pozwalają na stwierdzenie, iż wręczenie pieniędzy P. W. (2) nastąpiło w związku z pełnieniem przez świadka służby w Areszcie Śledczym w Ś., co w przyszłości oskarżony chciał uzyskać od świadka pozostanie tajemnicą oskarżonego, a to wobec złożonych przez niego wyjaśnień.

Wobec podnoszonych w wyjaśnieniach i oświadczeniach przez R. B. okoliczności pochylić się należy krótko nad rozważeniem, czy ze strony P. W. (1) nie doszło do pomówienia oskarżonego o popełnienie czynu z art. 229 § 1 k.k.

W ocenie Sądu zeznania P. W. (1) nie stanowią pomówienia oskarżonego, lecz zawierają relację ze zdarzenia rzeczywiście zaistniałego. Brak jest podstaw do uznania, że świadek z jakichś powodów bezpodstawnie obciąża oskarżonego. P. W. (1) wykonuje specyficzny zawód, na co dzień pracuje z osobami, które nie sposób uznać za praworządnych obywateli, z osobami wymagającymi izolowania od społeczeństwa w związku z przypisanymi im przestępstwami, jego praca – obok pracy wykonywanej przez szereg innych osób – ma na celu wdrożyć osadzonych w miarę możliwości do życia na wolności w sposób nienaruszający obowiązującego porządku prawnego. W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, aby P. W. (2) przyświecał cel bezpodstawnego obciążania osadzonych, aby wobec nich były prowadzone kolejne postępowania prowadzące do zwiększenia rozmiaru kar. Poza ogólnikowymi twierdzeniami, nie znajdującymi w ocenie Sądu żadnego oparcia w rzeczywistości, wyjaśnienia oskarżonego R. B. nie zawierają rzeczowych podstaw do odjęcia wiarygodności zeznaniom P. W. (1). W ocenie Sądu relacja oskarżonego kwestionująca okoliczności podane przez P. W. (1) stanowi przyjętą przez oskarżonego linię obrony przed zarzutem. R. B., co już wskazano, przedstawiał się w toku postępowania jako ofiara służby więziennej, że walczył z nią o swoje prawa, co w konsekwencji prowadzić miało do niesłusznych oskarżeń. Zważyć jednakże należy, iż oskarżony jest osadzony w związku z odbywaniem kar pozbawienia wolności, osadzenie w warunkach zakładu penitencjarnego pociąga za sobą określone ograniczenia, konieczność poddania się określonym rygorom, konieczność podejmowania przez osadzonego określonych zachowań. Sposób postępowania oskarżonego wobec pracowników służby więziennej i tychże wobec oskarżonego wyznaczają przepisy regulujące odbywanie kary, a z relacji i postawy zaprezentowanych przez oskarżonego w toku postępowania można wywnioskować, że uważa on że do niego określone przepisy nie mają zastosowania. Oskarżony R. B. znał (i zna nadal) zasady regulaminu co do posiadania pieniędzy na terenie, dokonywania zakupów w kantynie dla osadzonych, z wyjaśnień oskarżonego wynika, że oczekiwał od funkcjonariusza popełnienia co najmniej deliktu służbowego, że ten pozwoli oskarżonemu na posiadanie pieniędzy wbrew regulaminowi. Zaznaczyć należy, iż R. B. w złożonych wyjaśnieniach przyznał w istocie, że było zdarzenie polegające na przekazaniu P. W. (2) 100-złotowego banknotu, jednakże przypisywał temu zdarzeniu one znaczenie i przedstawiał, że chodziło wyłącznie o możliwość zrobienia zakupów w kantynie dla osadzonych, że celem oskarżonego nie było wręczenie łapówki świadkowi. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie są logiczne, nie tłumaczą w racjonalny sposób postępowania oskarżonego, nie pozwalają na przydanie im przymiotu wiarygodności.

Jak już wskazano, poza nieznajdującymi oparcia w jakimkolwiek materiale dowodowym twierdzeniami oskarżonego w niniejszej sprawie z materiału dowodowego nie wynikają okoliczności pozwalające na odmówienie wiarygodności P. W. (2).

Relację P. W. (1) uzupełniają zeznania F. R., którą Sąd także uznał za odpowiadającą prawdzie. Zwrócić należy uwagę, iż F. R. dokonujący odebrania oskarżonemu posiadanych przez niego wbrew regulaminowi pieniędzy i P. W. (1) tamtego dnia nie usłyszeli od oskarżonego nic odnośnie rzekomych zakupów znaczków w kantynie, oskarżony został wyprowadzony z celi po to, aby być zaprowadzonym do ambulatorium, w żadnym momencie nie doszło do rozważania udania się na zakupy do kantyny, przecież oskarżonemu znana była i jest procedura dokonywania zakupów.

Odnośnie drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów Sąd dysponował kopiami pism w postaci zawiadomienia złożonego przez oskarżonego o dokonany w jego obecności morderstwie, pismami obrazującymi dalsze czynności podjęte przez odpowiednie służby w związku z tą informacją, pismem oskarżonego wycofującym zawiadomienie, wreszcie wyjaśnieniami oskarżonego.

Ponownie podnieść należy, iż R. B. w istocie przyznał popełnienie tego przestępstwa – przyznał złożenie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie, wskazał motywy sporządzenia pisemnego zawiadomienia.

Relacja R. B. co do tych zdarzeń znajduje potwierdzenie we wskazanych dokumentach, Sąd zatem w tym zakresie uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, natomiast w zakresie, w jakim oskarżony nie przyznał się do winy – za niepowiadające prawdzie, za stanowiące obronę przed tym zarzutem.

Ustalenia w niniejszej sprawie Sąd oparł także na wynikach przeprowadzonych opinii sądowo-psychiatrycznych. W ocenie sądu opinie te są pełne, rzetelne, uwzględniają wyniki badania lekarskiego i pozostałej dokumentacji dotyczącej

oskarżonego, a zarzuty oskarżonego wobec tych opinii nie sposób uznać za merytoryczne, oskarżony po prostu uważa, że nie zachodzą okoliczności stwierdzone przez biegłych w zakresie cech osobowości oskarżonego, a opinia oskarżonego nie może stanowić merytorycznej podstawy przydania opiniom odmiennej oceny.

Za podstawę ustaleń posłużyły także dane karalności w formie karty karnej sporządzonej w granicach uprawnień organu wystawiającego kartę i w zakresie posiadanych przez ten organ informacji.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony R. B. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

Zarówno w zakresie pierwszego ze zdarzeń, tj. zdarzenia z dnia 10 stycznia 2015 roku, jak i odnośnie zdarzenia objętego drugim z zarzutów aktu oskarżenia, każdorazowo zachowanie R. B. wypełniło ustawowe znamiona przestępstwa, odpowiednio z art. 229 § 1 k.k. i z art. 238 k.k.

Dla zaistnienia przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. bez znaczenia pozostaje postawa osoby, której wręczana jest korzyść majątkowa, do zaistnienia tego przestępstwa dochodzi już w momencie przekazania kwoty pieniędzy, nie mu dojść do jej przyjęcia, bez znaczenia pozostają także dalsze losy wręczonej kwoty pieniędzy, wejścia ponownego w posiadanie tego banknotu przez oskarżonego w związku z postawą P. W. (1). R. B. zrealizował zatem ustawowe znamiona tego przestępstwa – wręczył tamtego dnia osobie będącej funkcjonariuszem publicznym, w związku z pełnieniem tej funkcji, kwotę 100 zł, a odpowiedzialności karnej ustanowionej w przepisie art. 229 § 1 k.k. podlega ten, kto udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji. W ocenie Sądu postępowanie oskarżonego było umyślnym, celowym, chociaż motywy działania oskarżonego z racji przyjętej linii obrony nie są znane, ale motywy te – wobec trafnego przyjęcia przez oskarżyciela publicznego kwalifikacji czynu oskarżonego z art. 229 § 1 k.k., a nie z art. 229 § 3 k.k. – także nie mają znaczenia dla odjęcia odpowiedzialności karnej (do wręczenia korzyści majątkowej nie doszło wszak w warunkach tzw. dozwolonej prowokacji zastrzeżonej w ściśle określonych warunkach dla organów ścigania).

W ocenie Sądu oskarżony swoim zachowaniem zrealizował także ustawowe znamiona występku z art. 238 k.k., a przepis art. 238 k.k. stanowi o odpowiedzialności osoby, która zawiadamia o przestępstwie lub o przestępstwie skarbowym organ powołany do ścigania wiedząc, że przestępstwa nie popełniono. Zauważyć należy, iż odpowiedzialność za przestępstwo ustanowione w tym przepisie nie jest zależna od uprzedniego pouczenia o takiej odpowiedzialności w razie złożenia zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie. W tym przypadku oskarżony świadomie złożył zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie, bez znaczenia pozostaje ogólnikowość zawiadomienia, R. B. wyraźnie we wskazanym wyżej piśmie sugerował rzetelną wiedzę o zaistniałej zbrodni zabójstwa (miał wszak być jej świadkiem), na skutek jego zawiadomienia zostały podjęte określone czynności przez organy ścigania. Także i w tym przypadku zachowanie oskarżonego było umyślnym, złożył zawiadomienie dla określonego celu, aby spotkać się z funkcjonariuszami CBS, a nie zachodziły tutaj okoliczności działania obiektywnie usprawiedliwiające oskarżonego i ekskulpujące go.

Ze wskazanych wyżej względów Sąd zatem za trafne przyjął propozycje oskarżyciela publicznego co do kwalifikacji prawnej obu zarzucanych aktem oskarżenia czynów, a zważywszy na wyniki postępowania dowodowego przypisał R. B. popełnienie przestępstw objętych aktem oskarżenia.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do wymierzenia oskarżonemu R. B. kar innych niż bezwzględne kary pozbawienia wolności – w wymiarze jednostkowym za każde z przypisanych przestępstw i w wymiarze kary łącznej.

Poprzez swoje zachowania objęte aktem oskarżenia R. B. po raz kolejny zaprezentował się jako osoba nie mająca żadnego szacunku dla obowiązującego porządku prawnego. Oskarżony odbywał w datach obu czynów karę pozbawienia wolności, już został odizolowany od społeczeństwa dla uniemożliwienia mu popełnienia kolejnych przestępstw, izolacja stanowiła także akceptowalną społecznie odpłatę za popełnione wcześniej przestępstwa.

Osadzenie nastąpiło także, zgodnie z celami kary, dla wdrożenia oskarżonego poprzez oddziaływanie penitencjarne do prowadzenia dalszego życia w sposób nienaruszający obowiązującego porządku prawnego.

Zdarzenia objęte niniejszą sprawą pozwalają na stwierdzenie, że R. B. jest sprawcą wysoce niepoprawnym, uznającym że nie mają do niego zastosowania wymagania przestrzegania porządku prawnego, że nawet osadzenie go celem odbywania kary nie stanowi wystarczającej przeszkody dla popełnienia kolejnego przestępstwa, że nie stanowi motywacji do przestrzegania porządku prawnego, niepopelniania kolejnych przestępstw.

Oskarżony zatem nie po raz pierwszy stanął przed Sądem za przestępstwo. Był on już kilkakrotnie karany sądownie, za przestępstwa o różnej kwalifikacji prawnej, co obrazuje karta karna, kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary nie przyniosły spodziewanego rezultatu w postaci wdrożenia oskarżonego do zmiany postępowania. Oskarżony R. B. wykazał, że ma daleko idący lekceważący stosunek do poszanowania prawa i orzeczeń sądów, a tym samym nie sposób było wysnuć wobec niego żadnej pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dlatego należało uznać, że jedynie dolegliwość związana z wykonywaniem kary pozbawienia wolności może wykazać oskarżonemu wysoką naganność jego postępowania oraz mimo wszystko zmusić do refleksji nad dalszym życiem, a przez to może skłonić go do przestrzegania porządku prawnego w dalszym okresie odbywanej kary pozbawienia wolności, a potem w warunkach wolnościowych. Orzeczenie kolejnej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby wyrazem niczym nieuzasadnionej pobłażliwości i świadczyłoby o słabości wymiaru sprawiedliwości. Dlatego należało uznać, że jedynie kara pozbawienia wolności w wymiarze jednostkowym i łącznym bez warunkowego zawieszenia jej wykonania może spełnić swoje cele wobec tego oskarżonego.

Dokonując ogólnej oceny wymierzonych oskarżonemu kar pozbawienia wolności należy stwierdzić, że są one konieczne, a zarazem wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, skutecznie uzmysłowi oskarżonemu naganność jego postępowania, a jednocześnie tak ukształtowana kara winna wpłynąć na ukształtowanie w świadomości oskarżonego należytego szacunku dla chronionych prawem dóbr innych osób oraz będzie stanowiła bodziec do zmiany jego zachowań na nienaruszające obowiązującego porządku prawnego.

Zważywszy na przedstawione wyżej okoliczności obu zdarzeń objętych aktem oskarżenia Sąd uznał, iż dla osiągnięcia celów kary wystarczającym będzie wymierzenie oskarżonemu za występki z art. 229 § 1 k.k. kary dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, za występki z art. 238 k.k. kary czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Wobec przedstawionych motywów uznania kar bezwzględnych za jedyne adekwatne i właściwe Sąd wymierzył karę łączną roku pozbawienia wolności w oparciu o przepisy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k., a okres jej odbywania winien jednak skłonić oskarżonego do refleksji nad zmianą swego dalszego postępowania, aby było ono nienaruszającym obowiązującym porządek prawny, winno zmotywować oskarżonego do pracy nad sobą.

Wobec występowania obrońcy z urzędu Sąd orzekł o wynagrodzeniu obrońcy, nakazując wypłatę stosownej kwoty.

O wydatkach powstałych od chwili wszczęcia postępowania oraz o opłacie rozstrzygnięto w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia, skoro została orzeczona wobec niego bezwzględna kara pozbawienia wolności, a i oskarżony nie mógł ich ponieść z uwagi na swoją sytuację materialną.